

Sygn. akt I ACa 441/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|---|
| Przewodniczący : | SSA Joanna Naczyńska |
| Sędziowie : | SA Lucyna Morys - Magiera (spr.) SA Piotr Łakomiak |
| Protokolant : | Justyna Skop |

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. i E. K.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt I C 380/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 157 900,48 (sto pięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset i 48/100) złotych oraz 10 020 (dziesięć tysięcy dwadzieścia) CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od obu tych kwot od dnia 3 maja 2019r. do dnia 28 marca 2022r., przy czym wykonanie przez pozwanego tych świadczeń uzależnia od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego 327 539,98 (trzystu dwudziestu siedmiu tysięcy pięćset trzydziestu dziewięciu i 98/100) złotych albo od zabezpieczenia roszczenia pozwanego o jej zwrot;

b) oddala powództwo w pozostałej części;

c) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 6 417 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych z tytułu kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 5 050 (pięć tysięcy pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|----------------------------|----------------------|--------------------|
| SSA Lucyna Morys - Magiera | SSA Joanna Naczyńska | SSA Piotr Łakomiak |
| | | |

Sygn. akt I A Ca 441/20

UZASADNIENIE

Powodowie D. K. i E. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bankowi (...) domagali się zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 157.900, 48zł , oraz 10.020 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 maja 2019r., ewentualnie ustalenia nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) z 26 kwietnia 2008r. oraz zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w 2008r. potrzebowali środków pieniężnych na dokończenie budowy jednorodzinnego. W związku z tym zasięgaliby informacji o ofertach kredytowych w różnych instytucjach finansowych. Okazało się, że dla wszystkich banków prócz (...) wiek powodów był zbyt wysoki aby uzyskać kredyt w kwocie jakiej potrzebowali. Powodowie byli zainteresowani kredytem w walucie polskiej, zostali jednak przekonani przez pracownika banku, że korzystniejsze będzie wzięcie kredytu denominowanego we franku szwajcarskim. 26 kwietnia 2008r. zawarli z pozwanymi umowę kredytu (...) nr 203- (...) na okres 348 miesięcy tj. do 10 marca 2037r. Kredyt miał być wypłacany w transzach do dnia 31 grudnia 2009r . Kwota kredytu była określona w CHF, ale środki pieniężne miały być wypłacone powodom w PLN przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów . Powodowie wskazali, że nie miał do nich zastosowania § 4 ust. 1 pkt 1 części ogólnej umowy, który dotyczył finansowania zobowiązań kredytobiorców poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego wywodząc, że umowa nie przewidywała wypłaty kredytu w CHF i powodowie nie mogli się tego od banku domagać. Wobec faktu ,że w § 7 ust 4 części szczegółowej umowy jako rachunek z którego miały być pobierane środki na spłatę kredytu wskazano rachunek otwarty w walucie PLN, to spłata kredytu, choć w umowie określonego jako w walucie CHF, dokonywana miała być w walucie PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w pozwanym banku w terminach płatności rat, według aktualnej tabeli kursów. Powodowie wskazali, że jeśli chodzi o żądanie zapłaty , to znajduje ono podstawę w art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc. Wywodzili, że umowa z 26 kwietnia 2008r. jest nieważna

z uwagi na jej sprzeczność z art. 69 ust 1 i 2 pkt 2 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe, co skutkuje przyjęciem, że umowę należy uznać za umowę kredytu udzielonego w PLN, z uwagi na naruszenie obowiązującej w dacie jej podpisania zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 kc, z uwagi na sprzeczność z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego przewidzianego w niej mechanizmu jednostronnego ustalania przez pozwanego banku wysokości świadczeń (art. 353¹ kc w zw. z art. 58 § 1 i 3 kc oraz z powodu sprzeczności klauzul waloryzacyjnych z art. 358¹ § 2 i 5 kc i z uwagi na abuzywność klauzul waloryzacyjnych i brak możliwości wykonywania umowy po ich wyeliminowaniu (§ 4 ust. 2 ,§ 22 ust. 2 umowy).

Co do żądania ewentualnego jako podstawę prawną żądania powodowie wskazali art. 189 kpc.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że strony łączy opisana w pozwie umowa kredytu., jednak jego zdaniem brak jest podstaw do przyjęcia jej nieważności z powodów wskazywanych w uzasadnieniu pozwu. Wskazał, że powodowie byli przez pozwanego poinformowani o ryzyku zmiany kursów walut – co wynika zarówno z treści umowy jak i podpisanego przez nich

wniosku kredytowego. Pozwany podniósł także, że w sprawie brak jest podstaw do ustalenia, iż pozwany uzyskał jakąkolwiek korzyść majątkową kosztem powodów i spełnione zostały przesłanki art. 405 i następnych kc. Podnosił też zarzut przedawnienia (art. 118 kc). Na rozprawie 30 października 2019r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że jeśli chodzi o samą wysokość roszczenia głównego, nie kwestionuje, że we wskazanym w pozwie okresie z rachunku powodów pobrano kwoty wskazane w pkt 1 pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lutego 2020r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo w zakresie roszczenia głównego i ewentualnego oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej 5417zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w 2013r. powodowie poszukiwali oferty kredytu, który miał być przeznaczony na budowę domu. Potrzebowali około 300 000 zł. Zasiękali w tym zakresie informacji w dwóch lub trzech bankach. Priorytetem były dla nich aby raty były niskie, byli zatem zainteresowani uzyskaniem kredytu na 30 lat. W dwóch bankach uzyskali informacje, że z uwagi na ich wiek nie ma możliwości aby udzielono im kredytu na okres 30 lat. Powodowie kontaktowali się w tej sprawie także z pracownikiem pozwanego banku (...), która przedstawiła im oferty kredytu, w tym ofertę kredytu w której kwota jest wyrażona w CHF. Pracownik Banku udzielił powodom informacji o konstrukcji takiej umowy. W tym czasie powodowie uzyskali też ofertę kredytu w CHF denominowanego z innego Banku. Nie zainteresowali się nią bliżej, byli już bowiem zdecydowani podpisać umowę z pozwanym bankiem.

Jak stwierdzono, powodowie 19 marca 2008r złożyli u pozwanego wniosek o udzielenie im kredytu hipotecznego w wysokości 300.000zł, jednocześnie wnioskowali o udzielenie im tego kredytu w walucie wymiennej tj. CHF (we wniosku wskazano wysokość kursu CHF z dnia przyjęcia wniosku) z okresem kredytowania 30 lat. Kredyt miał być przeznaczony na sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego. Ustalono, że we wniosku o udzielenie kredytu zawarte były pisemne oświadczenia powodów, iż: nie skorzystali oni z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez pozwanego oferty w walucie polskiej i dokonał wyboru oferty w walucie wymiennej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami/pożyczkami zaciąganyymi w walucie wymiennej polegającego na tym, że w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty kredytu jak i kwota zadłużenia, w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej jest ona wypłacana po ustalonym przez (...)P. S.A kursie sprzedaży dla sprzedaży dewiz(kursy walut zamieszczone są w tabeli kursów (...)P SA), w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej jest on spłacany po ustalonym przez (...)P. SA kursie sprzedaży walut dla dewiz(kursy walut zamieszczone są w tabeli kursów (...) SA), zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu/pożyczki które spowoduje wzrost raty i spłaty, poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych i zmiany stóp procentowych, zostali poinformowani, że w przypadku kredytu/pożyczki udzielonej w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a bankiem stosuje się ustalone przez (...) SA kursy walut obcych do złotego i że kursy walut zamieszczone są w tabeli kursów (...) S.A.

Sąd Okręgowy ustalił, że 26 kwietnia 2008r strony zawarły umowę kredytu hipotecznego (...). Umowa składała się z Części Szczegółowej Umowy ((...)) i Części Ogólnej Umowy ((...)), które w sposób łączny określały strony, przedmiot umowy oraz prawa i obowiązki stron. Z treści umowy ((...)) wynikało, że pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 135.593,22 CHF na 348 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy. Stawka referencyjna w dniu sporządzenia umowy wynosiła 2, (...)p. , a stała marża 1,1p.p. W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 5,9 p.p., rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 3,9633p.p. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosił 208.691,78 PLN. Jako zabezpieczenie wiarygodności wynikającej z zawartej umowy powodowie ustanowili hipotekę zwykłą w wysokości 135.593,22 CHF i hipotekę kaucyjną w wysokości 39.322,03 CHF na nieruchomości opisanej w umowie. Oddali też do dyspozycji pozwanego gwarancyjny weksel in blanco i dokonali przelewu wiarygodności z umowy ubezpieczenia nieruchomości.

Jak ustalono, wypłata kredytu miała nastąpić w transzach w formie bezgotówkowej, całkowita wypłata miała nastąpić do 31 grudnia 2009r., a spłata w ratach kapitałowo-odsetkowych annuitetowych.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, iż w § 11 ust 2 zawarto oświadczenie kredytobiorców, iż zostali poinformowani, że ponoszą ryzyko zmiany kursów waluty polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu, oraz stopy procentowej polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej. W § 11 ust 4 strony uzgodniły, że w całym okresie kredytowania kredytobiorcy mogą dokonać zmiany waluty kredytu.

Ustalono, że zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 14 (...) tabelą kursów jest tabela kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez ten bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) S.A oraz na stronie internetowej. W umowie wskazano, że kredyt jest wypłacany w walucie wymiennej na finansowanie zobowiązań Kredytobiorcy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego (§ 4 ust. 1 pkt 1 (...)), natomiast w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej (§ 4 ust. 1 pkt 2 (...)). W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, stosowało się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust. 2).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie zobowiązali się do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie, o którym mowa w § 7 pkt 1 (...) (tj . do 10 marca 2037r.) zgodnie z doręczanymi im zawiadomieniami o wysokości raty spłaty kredytu (§ 18 ust. 2 (...)).

Stwierdzono nadto, iż zgodnie z § 21 pkt 1 (...) spłata zadłużenia z tytułu odsetek i kredytu miała następować w drodze potrącania przez Bank wiarytelności pieniężnych z wiarytelnościami pieniężnymi kredytobiorców zgromadzonymi na rachunku (...), rachunku walutowym lub rachunku technicznym prowadzonym przez (...) S.A . Możliwa była zatem spłata kredytu w walucie kredytu tj. CHF (przy wyborze rachunku walutowego jako rachunku z którego miały następować potrącenia). W przypadku dokonywania spłaty zadłużenia z rachunku walutowego lub rachunku technicznego, kredytobiorca zobowiązany został do zapewnienia w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 umowy środków pieniężnych w wysokości co najmniej równiej racie spłaty kredytu (§ 22 ust. 1). W przypadku spłaty z rachunku w PLN środki z tego rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu o którym mowa w §7 ust 5 (...) według aktualnej tabeli kursów (§ 22 ust.2 pkt 1).

Nie było sporne, iż w § 7 pkt 4 (...) powodowie wskazali numer rachunku z którego miały być pobierane środki na spłatę kredytu, był to rachunek prowadzony w PLN. Ustalono, że § 14 ust. 2 (...) umowy podano, że szacunkowa wysokość kosztu poniesionego przez kredytobiorcę z tytułu odsetek została określona przy założeniu, iż oprocentowanie kredytu nie ulegnie zmianie w całym okresie spłaty kredytu, kwota kredytu zostanie wypłacona jednorazowo w całości, a kredyt będzie wykorzystany i spłacany zgodnie z postanowieniami umowy. Zgodnie z § 14 ust. 3 wysokość szacunkowego kosztu, o którym mowa w ust. 2 ulega zmianie przy każdorazowej zmianie stopy procentowej kredytu. Stosownie do § 14 ust. 4 szacunkowy całkowity koszt kredytu o którym mowa w § 3 ust. 1 (...) został wyliczony zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim, a do obliczenia szacunkowego całkowitego kosztu kredytu przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej – (...).P S.A. stosuje kurs sprzedaży dla dewiz zgodnie z aktualną Tabelą Kursów obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym (...).P S.A.

Sąd Okręgowy ustalił, iż zgodnie z warunkami umowy kredyt był wypłacony w transzach na wskazany przez powodów rachunek bankowy prowadzony w PLN . Wypłaty dokonano w następujący sposób :

- I transza w dniu 29 maja 2008r (na podstawie dyspozycji uruchomienia transzy z dnia 29 maja 2008r r) w kwocie 50.000zł co stanowiło równowartość 24.554,34 CHF ;
- II transza w dniu 16 września 2008r (na podstawie dyspozycji uruchomienia transzy z dnia 16 września 2008r) w kwocie 50.000zł co stanowiło równowartość 24.130,11 CHF ;
- III transza w dniu 17 października 2008r (na podstawie dyspozycji uruchomienia transzy z dnia 17 października 2008r) w kwocie 64.999,99zł co stanowiło równowartość 28.625,53CHF ;

-IV transza w dniu 22 grudnia 2008r(na podstawie dyspozycji uruchomienia transzy z dnia 16 grudnia 2009r) w kwocie 60.000zł co stanowiło równowartość 23.138,33 CHF;

- V transza w dniu 24 kwietnia 2009r (na podstawie dyspozycji uruchomienia transzy z dnia 24 kwietnia 2009r) w kwocie 50.001,17 zł co stanowiło równowartość 17.146, 00 CHF ;

- VI transza w dniu 17 czerwca 2009r (na podstawie dyspozycji uruchomienia transzy z dnia 17 czerwca 2009r) w kwocie 52.538,82zł co stanowiło równowartość 17.998,91 CHF .

Poszczególne transze były uruchamiane na podstawie dyspozycji wypłaty składanej przez powodów. W każdej z nich wnioskowali o wypłatę kwoty wyrażonej w CHF na rachunek prowadzony w PLN.

Jak ustalono, w 2013r. powodowie uzyskali możliwość nabywania od osoby pracującej w Szwajcarii waluty CHF po korzystnej cenie – to jest po cenie skupu w kantorach. W związku z tym z inicjatywy powodów w dniu 11 marca 2013r strony podpisały aneks nr (...) do wyżej opisanej umowy . Strony postanowiły w nim, że dniem jego zawarcia pozwany bank otworzył dla powodów dodatkowy bezpłatny , nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu. Postanowiono, że spłata kredytu może być dokonywana zarówno z rachunku prowadzonego w walucie kredytu i jak z rachunku prowadzonego w walucie polskiej (wskazanego w umowie), przy czym środki zgromadzone na rachunku prowadzonym w PLN miały być pobierane tylko w przypadku braku środków na ratę na rachunku prowadzonym w CHF.

Nie było kwestionowane, że powodowie dokonywali spłaty kredytu w CHF w okresie w którym mieli możliwość okazjnego zakupu waluty, a potem wrócili do spłaty kredytu z rachunku prowadzonego w PLN . Z rachunku prowadzonego w dla powodów w CHF pozwany pobrał łącznie kwotę 10.020 CHF . Z rachunku prowadzonego w PLN w okresie do 13 maja 2019r. pobrane zostały łącznie środki w wysokości 157.900,48 zł.

Jak ustalono, pismem z 15 kwietnia 2019r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot 157.509,80 zł i 10.020 CHF jako świadczeń pobranych nienależnie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt w niniejszej sprawie, które w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były przez strony kwestionowane. Uznał za wiarygodne zeznania złożone przez powodów , a także świadka J. J.. Ocenił, iż zeznania pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków nie miały istotnego znaczenia dla ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji przyjął, że powództwo, jako bezzasadne, należało oddalić zarówno w zakresie roszczenie głównego, jak i ewentualnego. Za bezsporne przyjął, że powodowie w oparciu o postanowienia zawartej z pozwanym umowy zapłacili na jego rzecz kwoty, których zasądzenia domagają się od pozwanego na zasadzie art. 410 §1 kc w zw. z art. 405 kc z uwagi na nieważność umowy stron.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy, na podstawie których pozwany pobrał od powodów kwoty wskazane w pozwie, nie mogą być uznane za nieważne na podstawie art. 58 kc, ani w całości, ani w części. Ocenił, że strony zawarły umowę kredytu we frankach szwajcarskich, przy czym była ona wypłacona i spłacana w walucie polskiej, co było podyktowane celem, na który powodowie zamierzali przeznaczyć kwotę kredytu – tj. na realizację inwestycji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Rachunek jaki wskazywali do wypłaty transz kredytu, był rachunkiem prowadzonym w PLN. Podkreślił, że w § 2 ust. 1 (...) podano, że kredyt udzielony jest we frankach szwajcarskich i określono dokładną kwotę świadczenia w tej właśnie walucie, w tej walucie wyrażono też wysokość hipotek ustanowionych przez powodów na rzecz banku celem zabezpieczenia spłaty należności wynikających z umowy. Także wysokość rat kredytu była wyrażana w walucie kredytu - CHF.

Zdaniem sądu pierwszej instancji umowa stron spełnia ona wszystkie wymogi z art. 69 ust. 1 oraz ust 2 pkt 2 - Prawo bankowe oraz zawiera stosowne essentialia negotii. Zaznaczył, iż wolą stron wyrażoną w umowie, powodom przyznano kredyt, którego kwota była wyrażona w CHF, a wypłata zgodnie z wolą stron nastąpiła w złotych na wskazany przez nich rachunek bankowy, po przeliczeniu CHF na PLN. Ocenił, iż walutą kredytu był frank szwajcarski w ściśle określonej w umowie kwocie. Uznał to za dopuszczalne, kierując regulacjami zmienionego art. 1 pkt 1 lit a) ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku Nr 165, poz. 984), przepisu art. 69 ust 2 Prawa bankowego pkt 4a) i wskazał na możliwość denominowania lub indeksowania kredytu do waluty obcej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do nieważności umowy z uwagi na naruszenie obowiązującej w dacie jej podpisania zasady walutowości wynikającej z art. 358 § 1 kc. Powołał się przy tym na ustawę z 27 lipca 2002r Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 141, poz. 1178), która przewidywała w dacie zawarcia umowy łączącej strony zasadę swobody dewizowej, w szczególności jej art. 3 ust. 1. Uznał, że ustawa ta nie wprowadza natomiast jakichkolwiek ograniczeń w ustalaniu zobowiązań w innej walucie niż waluta polska. W świetle zasady swobody dewizowej pozwala to przyjąć, że rezydenci, działając w kraju, mają swobodę w wyrażeniu zobowiązań pieniężnych w walucie obcej. Ocenił, że pojęcie „wyrażenie zobowiązania” odnosi się tylko do kształtowania treści stosunku zobowiązaniowego, a zapłata jest wykonaniem istniejącego już zobowiązania, nie może więc być już objęta zakresem zastosowania art. 358§1 kc. Wykonanie umowy w innej walucie, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności, która wyrażona jest w walucie obcej.

Sąd pierwszej instancji przyjął nadto, że nie zachodzi również nieważność umowy z uwagi na sprzeczność z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego w odniesieniu do przewidzianego w niej mechanizmu jednostronnego ustalania przez pozwany bank wysokości świadczeń stron.

W ocenie tego Sądu nie można zgodzić się ze stroną powodową, by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 58 §2 kc), w szczególności zasady zasadą równości stron kontraktu i lojalnego postępowania wobec kontrahenta .

Jeżeli chodzi o zarzut nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, przyjął iż ona również nie występuje. Sprzeczność taka musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy - tymczasem na początku jej obowiązywania była ona niewątpliwie korzystna dla powodów. Ocenił, że wysokość rat uiszczanych przez powodów na rzecz pozwanego była niższa od rat dla tożsamego kredytu zaciągniętego w złotych, co dało im możliwość zaciągnięcia kredytu na 30 lat, zaś możliwość powołania się na sprzeczność zawarcia umowy z zasadami współżycia społecznego winna być stosowana wyjątkowo, i tylko tam, gdzie nie ma innej możliwości zniweczenia niesprawiedliwego skutku. Sąd Okręgowy nie dostrzegł w niniejszej sprawie podstawy do ustalenia, że pozwany działał na niekorzyść powodów, czy wykazywał się złą wolą. Wskazał, że powodowie starając się o uzyskanie kredytu zasięgaliby informacji o ofertach innych banków i uznali ofertą pozwanego za najkorzystniejszą. Podpisali wniosek kredytowy, który zawierał szczegółowe informacje co do kredytu udzielonego w walucie obcej i związanych z tym ryzykach i oświadczenie o tym , że są tych ryzyk świadomi. Wobec tego przyjęto brak podstaw do ustalenia że bank w tym zakresie uchybił obowiązkowi informacyjnym, albowiem nie można było oczekiwać, że pozwany uprzedzi powodów o tym, że kurs CHF ulegnie tak znacznemu podwyższeniu, nie mając takiej wiedzy w chwili udzielania kredytu. Podkreślał, iż zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie, korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania, jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego.

Jeżeli chodzi o zarzucaną przez powodów sprzeczność klauzul waloryzacyjnych z art. 358 ¹ § 2 i 5 k, zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie ona nie zachodzi. Należy w tym kontekście wyjaśnić, że przepis art. 69 Prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokość świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu uznał, że waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358 ¹ § 2 kc. Uznał, że przyjęcie za miernik waloryzacji waluty innej niż waluta kredytu obcej

nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współzycia społecznego, a zawieranie kredytów indeksowanych, a więc zbliżonych w konstrukcji do kredytu denominowanego w walucie obcej, było dopuszczalne. Ocenił, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Zdaniem sądu pierwszej instancji nie zachodzi także nieważność umowy z uwagi na abuzywność klauzul przeliczeniowych i brak możliwości wykonania umowy po ich wyeliminowaniu. Wskazał, iż powodowie kwestionowali konkretnie § 4 ust 2 (...) i § 22 ust 2 (...) podnosząc, iż bank od momentu zawarcia umowy zastrzegł sobie prawo do dowolnego decydowania o wysokości kursu CHF, a przez to o faktycznej wielkości zobowiązania powodów wobec pozwanego. Sąd Okręgowy zważył, iż w umowie nie zawarto informacji co do kryteriów, jakie są uwzględniane przez pozwanego przy ustalaniu tabel kursowych oraz zostało ustalone, że informacji takich nie przekazywano powodom, na dzień zawarcia umowy sposób ustalania kursów publikowanych w tabelach nie został w sposób transparentny określony przez Bank i powodowie nie zostali poinformowani o sposobie ich ustalania. Stwierdził, że postanowienia te są niejednoznaczne, nieprzejrzyste i stanowią naruszenie dobrych obyczajów. Nie było wiadomo jakie kursy walut i inne dane były uwzględniane w określaniu kursu waluty, nie wiadomo jaka jest wysokość stosowanego przez Bank spreadu walutowego, a w konsekwencji czy w kursie ustalonym przez Bank jest zawarty jedynie spread walutowy czy także jakiegoś rodzaju dalsze świadczenie, np. marża za dokonanie wymiany waluty, czyli wynagrodzenie Banku. Ocenił zatem, że występowała istotna dysproporcja informacyjna co do sposobu realizacji umowy między stronami. Ten stan rzeczy oznaczał nierówność informacyjną stron umowy. Dalej przyjął jednak, iż zachodzi zasadnicza różnica między zapisami umowy zawartymi w § 4 ust. 2 (...) i w § 22 ust. 2 pkt (...) choć każdy z nich odsyła do tabel kursowych ustalanych przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy dotyczące sposoby spłaty rat kredytu wyrażonych w CHF tj. to czy będą spłacane w walucie polskiej czy też we franku szwajcarskim, zostały z powodami indywidualnie uzgodnione, co wykluczało uznanie ich za abuzywne. Wskazał, że powodowie mieli w tym zakresie możliwość wyboru i nie musieli się decydować na to, aby przy przeliczeniach wpłat znajdowały zastosowanie kursy kupna wynikające z tabel ustalanych przez pozwanego. Konieczność taka zachodziła jedynie w wariantcie spłaty rat z rachunku prowadzonego w PLN. Była to jednak tylko jedna z możliwych do wyboru możliwości, zgodnie z § 21 pkt 1 (...), znanej powodom. Co do postanowień wynikających z § 4 ust 2 (...), Sąd ten zważył, iż aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne, nie jest wystarczające stwierdzenie wyłącznie, iż jest ono sprzeczne z dobrymi obyczajami i stanowi przejaw nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy, lecz także że doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. W ocenie sądu pierwszej instancji konieczne byłoby tu wykazanie, że kurs kupna zastosowany przez pozwanego bank przy wypłacie poszczególnych transz kredytu odbiegał istotnie od kursu rynkowego. To natomiast nie zostało udowodnione.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do ustalenia że wskazane postanowienie umowy miało charakter abuzywny. Tym samym oddalono [powództwo główne oraz ewentualne. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od tego wyroku w całości wnieśli powodowie, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanej 157900,48zł oraz 10020CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 maja 2019r., ewentualnie poprzez ustalenie, iż wskazana w pozwie umowa kredytu jest nieważna, przez co nie istnieje stosunek prawny między pozwaną a powodami z niej wynikający, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia oraz zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia.

Skarżący zarzucali naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, poprzez nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że o tym, w jakiej walucie udzielony był kredyt decyduje to, jaką walutę wpisano w umowie, a nie, w jakiej walucie dokonano oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorcy oraz jego spłat, co skutkowało mylnym uznaniem, że

strony zawarły umowę kredytu w CHF, chociaż była to umowa zawarta w PLN. Zarzucali nadto naruszenie art. 58 § 1 kc w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe przez ich błędne niezastosowanie i uznanie, że umowa stron nie jest nieważna, mimo, że wskazana w umowie kwota 135593,22CHF faktycznie nie stanowi kwoty i waluty kredytu, a skoro nie wskazano w umowie kredytu w PLN rzeczywistej wysokości, to umowa nie zawiera essentialia negotii, zatem jest nieważna ex tunc.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia zarzutów, skarżący zarzucali naruszenie art. 58 § 1 kc w zw. z art. 358 § 1 kc przez ich błędne niezastosowanie i uznanie, że podpisana umowa nie jest nieważna, gdyż wyrażenie kredytu w walucie innej niż w PLN jest dopuszczalne przepisami prawa, chociaż do tej umowy nie miała zastosowania ustawa - Prawo dewizowe, zatem nie mogła wyłączać obowiązywania zasady walutowości. Wskazywali nadto na obrazę art. 58 § 1, 2 i 3 kc w zw. z art. 353¹ kc przez ich błędne niezastosowanie i uznanie, że umowa kredytu między stronami nie jest nieważna, jako niesprzeczna z zasadami współżycia społecznego, ani z naturą stosunku prawnego, podczas gdy klauzule przeliczeniowe są sprzeczne z naturą stosunku prawnego, zasadami współżycia społecznego, wykraczają poza zasadę swobody umów, jako przyznające pozwanemu bankowi prawo do jednostronnego ustalania wysokości świadczeń obu stron w trakcie obowiązywania umowy, bezzasadnie różnicujące kurs stosowany do przeliczenia transz kredytu i rat kredytu, wprowadzające rażącą dysproporcję między ryzykiem ponoszonym przez każdą ze stron, bowiem nie przewidują jakichkolwiek ograniczeń w zakresie wahań kursów walut dla powodów, podczas gdy pozwany ograniczony jest kwotą uruchomionego kredytu oraz nietransparentne poprzez brak wyjaśnienia sposobu ustalania kursu. Zdaniem apelujących należało zatem uznać umowę za nieważną, gdyż brak jest przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść w ich miejsce, a bez tych postanowień pozwany bank nie zawarłby z powodami umowy.

W apelacji podnoszono również zarzut obrazę art. 385¹ § 3 kc w zw. z art. 3 ust. 2 Dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienie § 22 ust. 2 pkt 1 (...) dotyczące spłaty zadłużenia przez pobieranie przez bank środków pieniężnych w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, było z powodami uzgodnione indywidualnie, chociaż w rzeczywistości powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na jego treść. Przemawiać za tym ma fakt, iż pozwany przedstawił powodom wzór umowy, a powodowie mieli jedynie możliwość jej podpisania lub odmowy, nie mogli negocjować wysokości marży, we wniosku kredytowym brak było możliwości wyboru waluty, w której miały być spłacane raty kredytu, a nadto powodowie wybierając spłatę z rachunku (...) nie mieli wpływu na kurs przeliczeniowy wyznaczany arbitralnie przez pozwanego. Podnosili, że zgodnie z art. 3 ust. 2 Dyrektywy fakt, że niektóre postanowienia były indywidualnie negocjowane, nie oznacza, że w pozostałej części również była ona indywidualnie uzgodniona, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została sporządzona w formie uprzednio sformułowanej oceny standardowej.

Skarżący zarzucali ponadto naruszenie art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 4 Dyrektywy przez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że rażące naruszenie interesów konsumenta zależeć miało od tego, w jaki sposób dane postanowienie umowne jest wykonywane przez przedsiębiorcę, podczas gdy oceny należy dokonywać według stanu z dnia zawarcia umowy. Wskazywali również na obrazę art. 58 § 1 kc w zw. z art. 3 ust. 1 i 6 Dyrektywy poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuznanie, że klauzule przeliczeniowe zamieszczone w umowie kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne, po wyeliminowaniu których nie jest możliwe dalsze wykonywanie umowy, przez co cała umowa jest nieważna, podczas gdy postanowienia umowne były stosowane przez przedsiębiorcę wobec konsumentów, nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, gdyż zostały przejęte z wzorca przygotowanego przez bank i powszechnie stosowanego w relacjach z konsumentami, nie regulują głównych świadczeń stron, a nawet jeśli, to są niejednoznaczne. Podnosili, także, że kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi zwyczajami i rażąco naruszający ich interesy, bowiem prowadzą do dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść powodów, przyznając bankowi prawo do jednostronnego kształtowania wysokości kursów wpływających na wysokość zobowiązań.

Apelujący podnosili ponadto naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc poprzez ich wadliwe zastosowanie i uznanie, że 157900,46zł i 10020 CHF pobrane przez pozwanego na podstawie umowy stron nie stanowiły świadczenia nienależnego, przez co powodowie nie są uprawnieni do żądania ich zwrotu, mimo, że umowę należy ocenić jako nieważną i wszelkie świadczenia uiszczone na jej rzecz winny podlegać zwrotowi.

Skarżący ewentualnie zgłaszali naruszenie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 1 i 3 kc, art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 3 ust. 1 i 6 ust. 1 Dyrektywy przez ich niezastosowanie i uznanie, że nie jest możliwe zasądzenie powodom zwrotu świadczenia nienależnego, pobranego przez pozwanego i nieustalenie, że umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna, podczas, gdy jej nieważność została wykazana powyższymi argumentami, a w wypadku gdyby mimo przyjęcia jej nieważności roszczenie o zapłatę nie zostało uwzględnione, to powodowie mieliby interes w ustaleniu nieważności umowy, dążąc do rozstrzygnięcia sporu między stronami co do ważności ich stosunku oraz do zaprzestania przez bank pobierania od powodów środków na poczet rat kredytu. Apelujący podnosili ponadto błędne ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, polegające na ustaleniu przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy tego, że powodowie wskazali rachunek (...) otwarty w PLN, z którego miały być pobierane środki na spłatę kredytu, podczas gdy ta kwestia nie była przedmiotem negocjacji, gdyż o tym postanowieniu powodowie zostali jedynie poinformowani, nie była to ich własna decyzja, co potwierdza przesłuchanie powodów i treść wniosku kredytowego.

Pozwany w odpowiedzi wnosił o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

W piśmie procesowym datowanym na 15 grudnia 2021r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania kwot uiszczonych przez powodów na poczet umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym, to jest łącznej kwoty 327539,98zł do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot otrzymanego od banku świadczenia w postaci kwoty wypłaconej w związku z zawarciem umowy kredytu, to jest do czasu zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot łącznej kwoty 327539,98zł, wypłaconej w transzach we wskazanych dniach.

Do pisma z 25 marca 2022r. pozwany dołączył oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania oraz o zatrzymaniu skierowane do każdego z powodów, dowody nadania tej korespondencji do powodów oraz pełnomocnictwa do składania w imieniu pozwanego oświadczeń o charakterze materialnoprawnym. Na rozprawie apelacyjnej 4 kwietnia 2022r. powodowie potwierdzili odbiór powyższych oświadczeń 29 marca 2022r. Pozwany wniósł o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania, wskazując, że odnosić się może on do umów wzajemnych, a umowa o kredyt w jego ocenie nie ma takiego charakteru.

Na rozprawie odwoławczej 4 kwietnia 2022r. powodowie złożyli nadto osobiste oświadczenia, zgodnie z którymi są świadomi konsekwencji ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej strony w całości, w szczególności, że w takim wypadku obie strony umowy zobowiązane są zwrócić sobie nawzajem to, co świadczyły oraz że w realiach sprawy bank może wystąpić przeciwko nim o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozpoznania sprawy zostały dokonane właściwie, zgodnie z treścią zaoferowanego przez obie strony materiału dowodowego, należycie ocenionego; z tej przyczyny Sąd Odwoławczy przyjął je za własne, bez konieczności ponownego przytaczania.

Nie sposób było jednak w całości podzielić jego rozważań prawnych, prowadzących jednak do nietrafnego rozstrzygnięcia.

Powodowie w pierwszej kolejności domagali się zapłaty określonych kwot w związku z nieważnością umowy kredytowej łączącej strony, a dopiero jako roszczenie ewentualne zgłosili żądanie ustalenia nieważności umowy. W pierwszej kolejności należało się zatem odnieść do zarzutów dotyczących roszczenia głównego.

Sąd Apelacyjny zważył, iż w istocie w § 2 ust. 1 umowy wysokość kwoty kredytu została określona we frankach szwajcarskich i oznaczona na kwotę 135593,22 CHF. Jednakże zważywszy, iż udzielony powodowi przez pozwanego kredyt został wypłacony w złotych i również w złotych był spłacany, funkcjonalnie nie różni się on od kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego, który w rzeczywistości pełnił w umowie jedynie rolę miernika wartości, zaś postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu CHF miały charakter klauzul waloryzacyjnych. Konstrukcja kredytu była taka, że kredytobiorcom został udzielony kredyt w CHF, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, a w zasadzie musiał być zgodnie z umową wypłacony w PLN z uwagi na to, że dotyczył zobowiązań w Polsce. Powodowie od początku deklarowali chęć uzyskania środków na cel sfinansowania budowy domu jednorodzinnego w walucie polskiej, określając jego wysokość na 300 000zł we wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...). Sąd Odwoławczy zważył, iż kierując się wynikającymi z art. 65 kc zasadami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (por. : wyroki Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, z 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10). Wykładnia spornych postanowień umownych w sprawach kredytowych powinna być dokonana tak w oparciu o ich brzmienie, ale jednocześnie odnosić do kontekstu w jakim umowa była zawierana, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia, a dokładniej celu dla którego pozyskiwano kredyt. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z kredytem denominowanym, którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a została wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W spornej umowie pomimo określenia wysokości kredytu w walucie obcej (CHF), realizacja umowy (wypłata i spłata) miała następować w walucie krajowej. Zatem powodowie nie otrzymali i zgodnie z umową nie mieli otrzymać świadczenia w walucie obcej. Świadczenie kredytodawcy miało zatem zgodnie z umową nastąpić w PLN, a odwołanie się do wartości tego świadczenia w CHF miało jedynie służyć wyliczeniu wysokości rat kredytowych należnych od kredytobiorców i ustaleniu oprocentowania kredytu przy wykorzystaniu zmiennej stopy LIBOR. Brak zatem podstaw do przyjęcia, by umowę będącą przedmiotem sporu kwalifikować jako kredyt walutowy. Z materiału dowodowego wynika też, że zwrot kredytu następował w PLN, poprzez potrącenie z rachunku (...) powodów w pozwanym banku raty przeliczonej z CHF według kursu stosowanego przez pozwany bank. Nie budzi wątpliwości, iż powodowie nie dążyli do pozyskania od kredytodawcy świadczenia w walucie obcej, a ich celem, znanym bankowi co wynika wyraźnie z treści § 2 ust.2 umowy, było uzyskanie kredytu zakup i remont nieruchomości. Zgoda powodów na kredyt odwołujący się do CHF wynikała z oferowanych przez bank korzystniejszych warunków, zarówno jeśli chodzi o wymagania co do zdolności kredytowej jak i wysokość oprocentowania, które wpływało na wysokość raty. Brak natomiast przesłanek do uznania, by celem banku było zawarcie umowy, mocą której zobowiązywałyby się do świadczenia w walucie obcej. Z treści umowy wynika bowiem, że od początku dla stron było jasne, iż świadczenie banku nastąpi w PLN. Nie budzi wątpliwości, że nie wydano powodowi kwoty kredytu we frankach szwajcarskich oraz nie było takiej możliwości. Waluta obca w istocie pełniła w umowie rolę miernika wartości, postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu tej waluty miały charakter klauzul waloryzacyjnych, a nie instrumentu finansowego służącego realizacji inwestycji i transferowi waluty obcej do kredytobiorcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do kwestionowania dopuszczalności tego rodzaju konstrukcji prawnej. Przyjmuje się, że możliwe jest zaciągnięcie zobowiązania krajowego w walucie obcej z zastrzeżeniem, że wypłata i spłata nastąpi w walucie polskiej. Uzgodnienie przez strony, iż kredyt zostanie wypłacony w innej walucie, niż waluta kredytu, nie pozostaje w sprzeczności z naturą (właściwością) zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego - art. 353¹ kc (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14, z 14 lipca 2017r., II CSK 803/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 grudnia 2019, I ACa 65/19).

Umowa łącząca strony jest umową kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe, spełniając wszelkie wymogi w nim określone; z dniem 26 sierpnia 2011r. do art. 69 ust. 2 został dodany m.in. pkt. 4a, wskazujący wprost na możliwość zawierania umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, przy czym taka umowa musi wskazywać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania

kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Wskazać wypada na kolejną zmianę prawa bankowego dokonaną ustawą z 29 lipca 2011r., zgodnie z którą art. 69 ust. 3 stanowił, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Do czasu zmiany prawa bankowego tą ustawą, zwaną antyspreadową, kredytobiorca nie mógł dokonywać spłat w walucie. Strony bezspornie zawarły umowę odpowiadającą warunkom umowy kredytu w rozumieniu powyższych przepisów, pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ kc.

Sąd drugiej instancji zważył, iż strony na zasadzie swobody umów mogą dowolnie ukształtować stosunek umowy, niemniej jednak granice swobody umów wyznacza art. 353¹ kc, który stanowi o tym, by treść i cel stosunku umownego nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jeżeli jedną ze stron omawianej umowy kredytu hipotecznego jest konsument, powoduje to konieczność zachowania przepisów regulujących ochronę konsumenta także przez banki, które tym samym muszą respektować m.in. przepisy Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W dacie zawierania umowy musi dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wysokości zobowiązania kredytobiorcy – konsumenta - wobec banku, co może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu stron skutków zmiany wartości pieniądza polskiego.

Wskazać jednak wypada, iż zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno opierać się na takim ich zapisaniu, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Oczywistym jest, iż prawo bankowe dopuszcza możliwość zawierania umów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej, o czym była już mowa powyżej. Zastosowanie indeksacji walutowej uznać wypada za dopuszczalne co do zasady, skoro nie narusza ani zasady nominalizmu z art. 358¹ kc, ani też zasady swobody umów z art. 353¹ kc, jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej, określonych w art. 69 prawa bankowego.

W myśl art. 358¹ § 2 kc strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczeń pieniężnych zostanie ustalona według innego, niż pieniądz miernika wartości. Jakkolwiek w chwili zawarcia przez strony umowy art. 358 § 1 kc zakazywał wyrażania zobowiązań pieniężnych na obszarze Polski w walucie obcej, z zastrzeżeniem jednak ustawowo przewidzianych wyjątków. Takowy wyjątek należy wywieźć z zasady swobody dewizowej przyjętej w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku – Prawo dewizowe, która w art. 2 ust. 1 pkt 18 obrót wartościami dewizowymi w kraju definiuje jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności.

Jak wyżej wskazano, cel umowy - sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego kredytobiorców w Polsce, determinował zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 2 umowy, wypłatę kredytu w walucie polskiej, zaś wybór CHF jako waluty kredytu, wskazywał na zastosowanie obowiązującego w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego kursu kupna CHF dla określenia kwoty kredytu wypłaconego w walucie polskiej. Z kolei sposób spłaty kredytu polegający na potrącaniu środków ze wskazanego przez powodów rachunku (...) kredytobiorców, prowadzonego przez pozwanego, oznaczał w myśl § 21 ust. 1 umowy, że środki te potrącone będą w walucie polskiej. Kredyt wyrażony został natomiast

w CHF, w umowie oznaczono konkretną kwotę kredytu. Mechanizm waloryzacji dotyczył natomiast jego spłaty, która zgodnie z uzgodnieniami stron z daty zawarcia umowy, która jest tu miarodajna do oceny ważności jej postanowień, miała być realizowana w PLN. Fakt, iż powodowie okresowo spłacali, po uzgodnieniu z pozwanym, raty bezpośrednio w CHF, nie ma tu wpływu na powyższą ocenę. Następczy sposób wykonywania umowy nie odnosi się do waluacji dokonywanej wedle stanu na dzień zawarcia umowy. Oceny uczciwego charakteru tych postanowień, stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać z chwili zawarcia umowy kredytu z odniesieniem do wszystkich okoliczności, o których pozwany wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy (tak : uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, Lex).

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu obejmowały nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem *essentialium negotii* umowy kredytu denominowanego. Zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Pogląd ten pozostaje aktualny także w odniesieniu do umowy kredytu denominowanego. Klauzule abuzywne, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaty i spłaty kwoty kredytu według kursu z tabeli banku zawarte zostały w kwestionowanych przez powodów jako abuzywne § 4 ust. 2 oraz § 22 ust. 2 części ogólnej umowy. Nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorcy. Klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). W rezultacie, ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego; stąd należało przyjąć za wystarczające, iż jeżeli jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, *ibidem*). Podkreślenia wymaga, iż niedozwolone postanowienie umowne należy rozumieć w sensie materialnym, tj. jako określoną normę postępowania ustalaną na podstawie językowego sformułowania klauzuli umownej, a nie jako fragment tekstu umowy. W związku z tym konieczne jest ustalenie, jakie postanowienie (jaka norma) zostało w rzeczywistości uznane za niedozwolone w postępowaniu obejmującym abstrakcyjną kontrolę wzorca, przy czym odpowiednie sformułowanie wpisane do rejestru stanowi jedynie punkt wyjścia dla tych ustaleń (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r., I CSKP 222/21). Sąd Odwoławczy zważył na konieczność kompleksowej oceny mechanizmu indeksacji (tak : wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344), przy odrzuceniu rozróżnienia części kursowej i przeliczeniowej klauzuli indeksacyjnej, skoro bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia przeliczeniowe nie mogą wywrzeć skutku. Eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Jako podstawę wskazać tu wypada normę art. 358⁽¹⁾ § 1 kc, stanowiącą implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE 1993 L 95, s. 29, z późn. zm., zwanej dalej w skrócie "dyrektywą Rady93/13/EWG").

Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę, stwierdził, że kwestionowane jako abuzywne postanowienia umowne, dotyczące łącznie mechanizmu indeksacji, nie są postanowieniami dodatkowymi, lecz określają główne świadczenie pozwanego (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACa 766/19). Z utrwalonego już orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego wynika przy tym, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r.,

V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo). Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344 i tam powołane orzecznictwo, w tym wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44).

Sąd Apelacyjny zważył, iż mechanizm ustalania kursów walut, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula waloryzacyjna, która nie zawiera jednoznacznej treści, w rezultacie pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc.

W sprawie kredytobiorcy posiadali status konsumentów (art. 22¹ kc), czego pozwany w toku procesu nie kwestionował. Oczywistym jest także, że umowa stron stanowiła wzorzec umowny, według której bank udzielał kredytu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co oznacza, że autorem wzorca umowy był pozwany Bank. Należy podkreślić, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl art. 385¹ kc nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (zob. : wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 maja 2015 roku, sygn. akt VI ACa 995/14). Powyższe oznacza, że o rzeczywistym wpływie można mówić wtedy, gdy konkretne postanowienia umowne zostały sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie, bądź też gdy postanowienia umowne były przedmiotem negocjacji pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą, a konsument miał realny wpływ na ich treść i zdawał sobie z tego faktu sprawę. Nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, w świetle dowodów przeprowadzonych w sprawie, że warunki umowy w części ogólnej – nie były negocjowane (uzgadniane indywidualnie).

Należy przy tym także zwrócić uwagę na art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13, która w sposób wyraźny określa, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (tak : postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18, wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Ciężar wykazania powyższych okoliczności, a więc, że klauzule zostały uzgodnione indywidualnie, spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 kc), czemu jednak w niniejszej sprawie nie sprostał. Wybór konsumentów jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących waloryzacji wynika już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez pozwanego banku wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumentów na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku zawartych w części szczegółowej umowy. Z tego też powodu okoliczność, iż konsumenci znali treść danego postanowienia i rozumieli je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Pisemne oświadczenie powodów, zgodnie z którym są oni świadomi ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, nie oznacza, że pozwany zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt I ACa 865/18). Tymczasem ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej miało zasadnicze skutki. Zwiększenie raty kredytu i wysokości zadłużenia pozostałego do spłaty miały największe znaczenie dla konsumentów i ewentualnego naruszenia ich interesów, gdyż

w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorców. Jeżeli kurs waluty przekroczy określony poziom, to kredyt stanie się nieopłacalny, zaś w przypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorców do fatalnej sytuacji finansowej. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Pozwany udzielając powyższych informacji nie odwołał się do kursów historycznych, nie zwracał kredytobiorcom uwagi co do możliwości w krótkim przedziale czasowym radykalnego wzrostu kursu walutowego, a taki właśnie wniosek winien płynąć z analizy tego rodzaju kursów. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Brak tego rodzaju pouczenia, pomimo że banki posiadały pewne scenariusze, czy prognozy rozwoju sytuacji na poszczególnych rynkach wskazuje na rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowane przez powodów postanowienia umowne należało poddać kontroli na gruncie uregulowania zawartego w art. 385¹ § 1 kc, zważywszy także na fakt, iż postanowienia te odnoszące się do ryzyka kursowego określają główne świadczenia stron i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, skoro nie pozwalały powodom na oszacowanie wysokości obciążających ich w przyszłości świadczeń, pozostawiając bankowi jednostronne ustalenie parametrów przeliczeniowych i zawiadomienie kredytobiorców o wysokości rat co najmniej 10 dni przed terminem płatności poszczególnych rat (§ 22 umowy), co oznaczało, że o wysokości obciążającej kredytobiorców raty dowiadywali się dopiero w chwili powzięcia informacji o potrąceniu z rachunku (...).

W niniejszej sprawie pozwany nie wypłacił powodom świadczenia we frankach szwajcarskich, lecz środki pieniężne wyrażone w złotych. O rzeczywistej kwocie kredytu, czyli środkach które im udostępniono w złotych, dowiedzieli się dopiero w dniu wypłaty poszczególnych transz. Jaka będzie ostatecznie kwota wyrażona w złotych, którą pozwany udostępni kredytobiorcom w dacie zawierania umowy, powodowie nie wiedzieli. Zatem to pozwany bank decydował o dacie uruchomienia kredytu i od jego decyzji uzależniony był przyjęty kurs kupna CHF według którego miała zostać przeliczona kwota 135593,22 CHF. W tożsamy sposób należy odnieść się do rat kredytu, o wysokości których kredytobiorcy dowiadywali się w dacie ich potrącenia przez bank z rachunku (...), mimo późniejszej spłaty w walucie CHF, kupowanej osobiście przez powodów. Wysokość raty w PLN wynikała z przeliczenia raty w CHF po kursie sprzedaży z tabeli kursów ustalanego przez pozwanego. Umowa stron bezsprzecznie nie zawierała przy tym kryteriów ustalania tego kursu. Bank mógł w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić w złotych zarówno kwotę kredytu wypłaconą konsumentom, jak również kwotę, którą kredytobiorcy mają zwrócić. Co więcej, nie ma żadnych ograniczeń aby Bank nawet kilkukrotnie w ciągu dnia ustalał nową tabelę. Nie ma przy tym znaczenia, czy ustalając tabelę kursów Bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, ponieważ nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli Banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. W umowie nie został zawarty obiektywny mechanizm przeliczeniowy, dzięki któremu jedna ze stron nie będzie mogła kształtować sytuacji prawnej drugiej. Wyłącznie pozwany bowiem gwarantował sobie sposób ustalania kursów waluty, stanowiący podstawę przeliczenia zobowiązania.

Warunkiem uznania postanowienia umownego za abuzywne jest ustalenie, że kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny, uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15 LEX 1968429). Sąd Odwoławczy podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX 2642144, że zamieszczony w kwestionowanych

przez powodów postanowieniach mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego.

Takie klauzule waloryzacyjne winny zostać uznane za godzące w równowagę kontraktową, nierównomiernie rozkładając bowiem prawa i obowiązki między stronami przedmiotowej umowy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Przyznają nadto uprawnienie do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron, poprzez stosowanie bliżej niesprecyzowanego mechanizmu przeliczenia waluty, zarówno kwoty kredytu, jak i raty kapitałowo - odsetkowych. Mechanizm ten kształtowany jest bowiem poprzez odesłanie do kursów walut ustalanych każdorazowo na podstawie tabeli sporządzanej przez bank, w oparciu o nieustalone z pozwaną kryteria, które nie są transparentne, nie spełniają wymogu wyrażenia ich prostym i zrozumiałym językiem. Podnoszone przez pozwanego argumenty, że przez cały okres obowiązywania umowy stosował mierniki obiektywne i powszechnie dostępne, nie mogły skutecznie zmienić powyższego wniosku, gdyż, jak to już wcześniej wskazano, prawnie obojętne było to, w jaki sposób umowa w zakresie abuzywnych przepisów była w rzeczywistości wykonywana przez bank, w jaki sposób bank ustalał kursy CHF względem PLN oraz czy stosowane przez bank kursy kupna i sprzedaży były de facto kursami rynkowymi, gdyż relewantnym dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 kc) jest stan z chwili zawarcia umowy.

Po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umowa nadal mogłaby wiązać strony w pozostałym zakresie. Wymaga wskazania, że w wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18, Lex nr 2744159) Sąd Najwyższy odwołując się do wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, wskazał, że wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta, utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego. To od wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze. Dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości. W konsekwencji skoro w analizowanym przypadku powodowie konsekwentnie domagali się unieważnienia całej umowy, to właśnie ich wola determinowała kierunek rozstrzygnięcia. Podkreślenia wymaga, iż w toku postępowania powodowie stanowczo stwierdzili, że są świadomi skutków ustalenia przez Sąd nieważności umowy oraz podnoszonych przez bank roszczeń w przedmiocie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzi więc w sprawie obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powodów jako konsumentów, wyznaczonych art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG,

Jak już wyżej nadmieniono, o ile kwota kredytu została wskazana w treści umowy jako 135593,22 CHF, o tyle wysokość rat kredytu już nie. Sposób ustalania kursu waluty na potrzeby przeliczeń walutowych jest koniecznym elementem mechanizmu waloryzacji walutowej. Wolą stron zawierających umowę nie było z kolei wypłacenie i zwrot środków w walucie obcej, ale w walucie polskiej przy zastosowaniu korzystnego oprocentowania kwoty kredytu właściwego dla waluty obcej. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (pkt 45) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego

według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, pkt 43). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego/indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis). Poglądy te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. (zob. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 26 października 2020 roku, I ACa 530/20).

Celem dokonanej denominacji kwoty kredytu udzielonego powodom było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Skoro zatem strony przewidywały wprowadzenie mechanizmu waloryzacji, ale mechanizm ten został wprowadzony w sposób nieprawidłowy, a nadto zachodzi brak możliwości zastąpienia tych nieprawidłowo wprowadzonych klauzul jakimikolwiek innymi znajdującymi się w porządku prawnym, umowa taka nie mogła być wykonywana.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 kc w miejsce postanowień uznanych za abuzywne. Odwołanie się do tego przepisu nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa art. 358 kc, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Nie ma również mowy o podstawieniu pod nie ustalonych zwyczajów, bowiem jedyne, jakie wchodziłyby w grę to zwyczaje dotyczące kredytów denominowanych, a takie się nie wykształciły. Nie ma przy tym możliwości zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego, czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Wobec tego, stwierdzić należało przesłankowo nieważność umowy kredytowej łączącej strony, a tym samym zasadne okazało się być roszczenie główne powodów - żądanie zapłaty kwot świadczonych na poczet umowy nieważnej ex tunc, na zasadzie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc. Umowa kredytu okazała się nieważna ex tunc, powodom przysługuje więc roszczenie – kondykcja – o zwrot spełnionych przez nich na poczet nieważnej umowy świadczeń. Kwoty te nie były sporne, ponadto ich wysokość została należycie wykazana w drodze dokumentów złożonych do akt sprawy. Odsetki od tego świadczenia należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu co do daty początkowej, zważywszy na wezwanie do zapłaty, skierowane do pozwanego, na zasadzie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc, uznając, że roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego ma charakter bezterminowy, a co za tym idzie staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty.

Zaznaczenia wymaga, iż zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego, nie mógł tu odnieść skutku, zważywszy na datę wniesienia pozwu oraz art. 118 k, przy przyjęciu, że świadczenia w postaci spłat kredytowych, nawet ratalnych, nie mają charakteru okresowego.

Apelacja powodów musiała więc odnieść skutek w przeważającej części, a część nie uwzględniona związana była ze zgłoszonym na etapie postępowania drugoinstancyjnego zarzutem zatrzymania, który został oceniony jako skuteczny zarówno pod względem formalno, jak i materialnoprawnym (art. 496 kc w zw. z art. 497). Umowa kredytowa łącząca strony, wbrew stanowisku powoda, ma charakter wzajemny, który to pogląd został już ugruntowany w orzecznictwie sądowym i Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę także go prezentuje, stąd zarzut zatrzymania może jej dotyczyć.

Wskazać należy, iż zgodnie z normami art. 496 kc i art. 497 kc prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1 kc, art. 496 kc art. 497 kc). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 stycznia 2020 r. I ACa 1205/18, LEX nr 2956811).

Wobec przyjęcia, iż pozwany skutecznie skorzystał z prawa do zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego, wyłączone zostało opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (wyrok SN z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155, z glosą M.H. Kozińskiego, PS 2003, nr 10, s. 127, oraz z omówieniem Z. Strusa, Przegląd orzecznictwa, Palestra 2002, nr 9–10, s. 191, i W. Robaczyńskiego, Przegląd orzecznictwa, PS 2005, nr 11–12, s. 223). Stąd odsetki od zasądzonego świadczenia należą się za okres zamknięty do 28 marca 2022r., a w pozostałej części powództwo główne w zakresie roszczenia ubocznego zostało oddalone.

Z tych przyczyn należało uwzględnić roszczenie główne, co wyłączało konieczność odnoszenia się do roszczenia ewentualnego, zmieniając zaskarżony wyrok we wskazanym kierunku, na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto po myśli art. 100 zd. 2 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, zważywszy, iż powodowie ulegli jedynie w nieznaczej części swojego żądania.

W pozostałym zakresie apelacja powodów, w związku ze skorzystaniem z prawa zatrzymania przez pozwanego, została oddalona, po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego wyrzeczono w oparciu o normę art. 100 zd. 2 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, przyjmując, że powodowie ulegli jedynie w nieznaczej części także w ramach tego postępowania, zatem kosztami należy obciążyć przegrywającego pozwanego.

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów będącego adwokatem, obliczone stosownie do § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2016r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata od apelacji w kwocie 1000zł, na poczet której zaliczono opłatę od wniosku o uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Joanna Naczyńska SSA Piotr Łakomiak